

Rödl & Partner

Echo



Data: 10.04.2023

Dotyczy: [Forbes](#)

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE, MILITARNE I HANDEL. „NIE MA SILNEJ POLSKI BEZ SILNYCH NIEMIEC I SILNYCH NIEMIEC BEZ SILNEJ POLSKI” – ROZMOWA Z CHRISTIANEM RÖDLEM DLA MAGAZYNU FORBES

Forbes: Co uważa pan za najważniejszy aspekt polsko-niemieckiej współpracy?

Prof. Dr. Christian Rödl: Nie ma silnej Polski bez silnych Niemiec i silnych Niemiec bez silnej Polski. Współpraca polsko-niemiecka jest bardzo istotna dla obu krajów. Jesteśmy sąsiadami i wiele nas łączy – nie tylko ekonomicznie i społecznie. To co nas łączy, może też dzielić – dlatego od dziesięcioleci świadomie i na zasadach opartych na zaufaniu współdziałamy z korzyścią dla obu stron. Dlatego dla mnie najważniejsze jest postawienie na pewne i partnerskie relacje. Obejmuje to nie tylko dbałość o własne interesy, lecz też o siebie nawzajem. Wspólnym mianownikiem jest bowiem również powodzenie partnera. Jest to zresztą istotne nie tylko z perspektywy naszych dwóch krajów, lecz także regionu, Europy Środkowej, czy szerzej Europy.

Jaki wpływ na stosunki polsko-niemieckie ma wojna w Ukrainie?

Nasza współpraca, nasze silne powiązania nabierają szczególnego znaczenia w obliczu wojny w Ukrainie, która zdecydowanie zmieniła sytuację polityczną i wzmocniła naszą współpracę na arenie międzynarodowej. Zmieniła też znacząco stosunki gospodarcze, handel zagraniczny, kwestie zaopatrzenia w żywność, części potrzebne do produkcji. Kolejnym ważnym tematem jest oczywiście niezależność, czy raczej zależność energetyczna. Kolejny raz, podobnie jak w okresie pandemii, kluczowa okazała się kwestia krótkich łańcuchów dostaw i myślenia już niekoniecznie globalnego, a właśnie lokalnego czy regionalnego.

W roku 2022 handel między Niemcami a Polską ponownie pobił rekord osiągając 167,7 mld euro (podał niemiecki Federalny Urząd Statystyczny, co stanowi o 20 mld euro więcej niż rok wcześniej). Czy widzi pan tu dalszy potencjał rozwoju?

Zdecydowanie tak, ta tendencja niewątpliwie się utrzyma. Polska jest bardzo istotnym, kluczowym partnerem handlowym dla Niemiec, plasuje się na piątym miejscu pod tym względem, po Chinach, Holandii, USA i Francji. Eksport z Polski do Niemiec w 2022 r. wzrósł o ok. 12% do ponad 77 mld euro (to niemal 28% całego polskiego eksportu). Nawet biorąc pod uwagę wysoką inflację w minionym roku, nadal jest to imponująca liczba. Wartość importu niemieckich towarów do Polski wzrosła natomiast aż o 15%, do ponad 90 mld euro (to ponad 20% całego polskiego importu). Tu liczby mówią same za siebie. Biorąc pod uwagę obecną sytuację ekonomiczną oraz geopolityczną, jak również wspomnianą popularność stosowania krótkich łańcuchów dostaw, наша wymiana w tym zakresie będzie zdecydowanie dalej rosła, pytanie tylko jak szybko.

Jak ocenia Pan Polskę? Czy nadal jest krajem konkurencyjnym dla inwestorów zagranicznych, w tym niemieckich, tak jak w minionych dziesięcioleciach?

Polska pozostaje bardzo atrakcyjnym rynkiem dla podmiotów zagranicznych, niezależnie od pandemii, wojny za jej wschodnią granicą, jak również, stale rosnących przecieży, również ze

względem na inflację, kosztów pracy. Wartość inwestycji zagranicznych w Polsce z roku na rok zdecydowanie się zwiększa, a firmy niemieckie są tutaj największym inwestorem zagranicznym. Rödl & Partner podjął decyzję o wejściu na polski rynek już w 1992 roku, a dziś mamy w Polsce sześć oddziałów, które doskonale prosperują. Obsługujemy firmy niemieckiego pochodzenia, lecz coraz więcej mamy w swoim portfolio również międzynarodowych firm z kapitałem z innych krajów – europejskich, globalnych.

Patrząc na liczby dotyczące inwestycji zagranicznych w Polsce nie można mieć wątpliwości, jeśli chodzi o atrakcyjność inwestycyjną tego kraju. W samym 2022 roku zagraniczne firmy zainwestowały w Polsce ponad 3,7 mld euro. To 200 mln euro więcej niż w 2021 roku i aż o miliard więcej niż w 2020. Liczba samych projektów inwestycyjnych wzrosła o 20% w porównaniu do poprzedniego roku. Tak jak wspomniałem, największymi inwestorami były Niemcy (dalej Szwajcaria i Japonia). Inwestycje niemieckich przedsiębiorstw wyceniono na ponad 1 mld 400 tys. euro i dzięki nim powstało ponad 4 tysiące miejsc pracy. Obroty towarowe handlu zagranicznego Polski pod koniec 2022 roku wyniosły 1 474,2 mld zł (ok. 350 mln euro) w eksporcie i 1 556,3 mld zł w imporcie. W porównaniu z analogicznym okresem w 2021 roku eksport wzrósł o 22,7%, a import o 30%. To jest bardzo dobry prognostyk oraz dowód na stabilność rynku.

Nie tylko z branżowego punktu widzenia Polska idzie z duchem czasu. Na pewno znaczący wpływ na to mają ułatwienia i dotacje związane z innowacjami i nowymi technologiami. W 2022 roku najważniejsze projekty inwestycyjne rozwijano w sektorach: e-mobility, usług dla biznesu BSS-IT, badań i rozwoju R&D. Nadal istotne pozostają też tradycyjnie mocne branże produkcyjne, takie jak spożywcza, maszynowa i motoryzacyjna.

Jak już pan wspomniał, szczególnie istotne aktualnie są kwestie związane z energetyką, niezależnością energetyczną, lecz też przejście na zieloną energię. Jak ocenia Pan współpracę energetyczną Polski i Niemiec?

Współpraca polsko-niemiecka w obszarze energetyki jest dość intensywna i rozwinięta na wielu płaszczyznach. Oba kraje od dawna prowadzą działania na rzecz integracji rynków energii, co przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa energetycznego w regionie. W ramach tej współpracy Polska i Niemcy realizują wiele projektów, takich jak budowa linii przesyłowych, które umożliwiają bezpośrednią wymianę energii między Polską a Niemcami.

Warto wskazać na ciągłą wymianę doświadczeń w zakresie rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz w dziedzinie badań naukowych i rozwoju technologii energetycznych. Ciekawą inicjatywą wydaje się również powołanie Polsko-Niemieckiej Platformy Energetycznej celem promocji transformacji energetycznej i zacieśniania współpracy między krajami. Partnerami-założycielami platformy są Niemiecka Agencja Energetyczna (Dena) oraz Krajowa Agencja Poszanowania Energii KAPE po stronie polskiej. W pojedynkę trudno jest poradzić sobie z kryzysem klimatycznym, ścisła współpraca obu krajów ma zmierzać w kierunku energii odnawialnej.

Korzystanie z lokalnie wytwarzanej energii przysłuży się mieszkańcom terenów przygranicznych – powstanie synergii w zakresie produkcji i dystrybucji energii, ochrona klimatu, niezależność energetyczna.

A jak to wygląda ogólnie w obszarze OZE?

Myślę, że nikt nie ma już wątpliwości, co do kluczowej roli OZE w miksie energetycznym zarówno Polski, jak i Niemiec. Każdy z tych krajów, w trochę inny sposób, inną drogą, ale jednak zdecydował się na stopniowe przestawienie z energetyki konwencjonalnej na energetykę odnawialną. Przed nami jeszcze długa droga. Zarówno Polska jak i Niemcy w dużym stopniu uzależnione są nadal od paliw kopalnych.

Według danych International Energy Agency (IEA) za 2020 rok, Polska zużyła około 131,7 mln ton węgla kamiennego do produkcji energii elektrycznej i ciepłej. W tym samym czasie Niemcy zużyły do wyprodukowania energii tego samego rodzaju około 166,6 mln ton węgla kamiennego.

Warto jednak zauważyć, że w ostatnich latach zarówno Polska, jak i Niemcy, dążą do zmniejszenia swojej zależności od węgla i zwiększenia udziału odnawialnych źródeł energii w swoich miksach energetycznych. W Polsce obecnie wdrożony jest program „Czyste Powietrze”, którego celem jest poprawa efektywności energetycznej budynków i zastąpienie przestarzałych źródeł ciepła nowymi, bardziej ekologicznymi. W Niemczech rząd zobowiązał się do stopniowego wycofywania się z węgla i zwiększania udziału odnawialnych źródeł energii w swoim mieszkaniu energetycznym, co jest zgodne z jego celami dotyczącymi walki ze zmianami klimatu.

Obiektywnie patrząc Polska ma w zakresie transformacji energetycznej większy dystans do pokonania. Można przyjąć, że w Niemczech wytwarza się ponad 10-krotnie więcej energii z odnawialnych źródeł energii niż w Polsce. W 2020 roku Niemcy wytworzyły około 260 TWh (terawatogodzin) energii elektrycznej z OZE, co stanowiło około 48% ich całkowitej produkcji energii elektrycznej, z kolei w Polsce wytworzono około 22 TWh energii elektrycznej z OZE, co stanowiło około 18% całkowitej produkcji energii elektrycznej.

Warto podkreślić jednak ostatnie rekordowe wzrosty w zakresie zainstalowanych mocy w fotowoltaice w Polsce. Polski rynek fotowoltaiczny cechujący się jeszcze w 2016 roku marginalnymi mocami wytwórczymi, w latach 2020-2022 należał do jednych z najszybciej rosnących rynków w Europie. W 2022 roku okazał się trzecim największym unijnym rynkiem pod względem inwestycji w fotowoltaikę, a według danych Agencji Rynku Energii na koniec ubiegłego roku całkowita moc elektrowni fotowoltaicznych w Polsce wzrosła do 12,2 GW.

A jak wojna w Ukrainie wpłynęła na zmianę polityki energetycznej Niemiec?

Rosyjska agresja na Ukrainę potwierdziła konieczność szybkiej dywersyfikacji źródeł energii i konieczność współpracy krajów unijnych, jeśli chodzi o zaopatrywanie w energię elektryczną czy gaz. Niemcy zdają sobie sprawę, że forsując projekty Nordstream I i II, mimo sprzeciwu Polski i innych krajów, popełniły błąd, który obecnie naprawiają rozbudowując zdolności zaopatrywania się w skroplony gaz ziemny LNG i wzmacniając możliwości odbioru gazu z innych krajów UE.

To samo dotyczy reszty Polski. Wojna w Ukrainie przyczyniła się do zmiany polityki surowcowej i znacząco zwiększyła zainteresowanie OZE. Oba kraje planują zwiększenie inwestycji w energię odnawialną, ograniczenie zależności od gazu z Rosji i zacieśnienie relacji z innymi dostawcami energii.

Dużo mówiliśmy o kwestiach gospodarczych, lecz to nie wszystko. Co jeszcze wydaje się panu kluczowe w naszych polsko-niemieckich relacjach?

Zgodnie z ideą przyświecającą Rödl & Partner – człowiek w centrum uwagi – ważne są również więzi społeczne, chęci, zainteresowania, wspólne zamiary nie tylko państw, lecz ludzi. Tu nie chodzi tylko o politykę czy ekonomię.

Mniejszość niemiecka jest w Polsce najliczniejszą mniejszością narodową, liczącą ponad 300 000 osób (nie uwzględniając uchodźców z Ukrainy). W Niemczech mieszka ok. 2 mln Polaków i osób pochodzenia polskiego (jest to druga największa grupa etniczna w Niemczech, po osobach pochodzenia tureckiego). Mamy wspólne rodziny, kulturę. Na tym, nie na wielkiej polityce i niekoniecznie na ekonomii na wielką skalę opiera się nasza siła, siła naszych kontaktów i wspólnie prowadzonych projektów. Ekonomia w skali makro w ogromnej mierze opiera się na działaniach lokalnych, podejmowanych często w skali mikro. W Polsce języka niemieckiego uczy się ok. 2 mln osób, co jest największą liczbą uczących się tego języka na całym świecie. Należy też wspomnieć o współpracy partnerskiej miast, niezwykle aktywnej – nawiązano ponad 500 niemiecko-polskich partnerstw. Ta współpraca dzieje się na co dzień, nie tylko na poziomie rządów czy samorządów, lecz także wspólnot, sąsiedztw, rodzin i pojedynczych osób. I to jest najważniejsza podstawa naszych relacji, gwarancja tego, że one zawsze będą się rozwijać i że stale coraz bardziej się do siebie zbliżamy.



Prof. Dr. Christian Rödl, adwokat i doradca podatkowy, Prezes Zarządu i Partner Zarządzający w Rödl & Partner z siedzibą w Norymberdze.

Doradza przedsiębiorstwom rodzinnym i ich właścicielom głównie w zakresie międzynarodowych struktur koncernów, jak również w zakresie przejęć przedsiębiorstw i majątku.

Jest profesorem honorowym na Wydziale Nauk Prawnych i Ekonomicznych Uniwersytetu w Erlangen i Norymberdze, gdzie wykłada sukcesję prawną przedsiębiorstw i międzynarodowe planowanie podatkowe.

W roku 2020 po raz trzeci został zaliczony przez grono niezależnych ekspertów do grupy 26 najlepszych niemieckich doradców w zakresie międzynarodowego prawa podatkowego/prawa podatkowego dla przedsiębiorstw. W 2022 roku Handelsblatt oraz Best Lawyers wymieniały Prof. Dr. Rödl'a wśród najlepszych adwokatów w Niemczech, specjalizujących się w prawie spółek, planowaniu sukcesji, fundacjach i prawie podatkowym.

Rödl & Partner powstało w 1977 roku w Norymberdze jako jednoosobowa kancelaria. Obecnie zatrudnia około 5 500 pracowników w 105 oddziałach w 49 krajach i oferuje kompleksowe usługi interdyscyplinarne zorientowane na klientów: doradztwo prawne, doradztwo podatkowe, BPO, doradztwo gospodarcze i informatyczne oraz audyt. W Polsce Rödl & Partner działa od roku 1992 i obecnie posiada 6 oddziałów: Gdańsk, Gliwice, Kraków, Poznań, Warszawa, Wrocław.